

Arkona, Jesienne Cienie Czekaj

(Autumn Shadows Waiting For The Next Reincarnation)

Jesienne cienie

W sercu masz strach i niepokoß

W duszy nienasycone dreszcze

W kaßdym pßonßcym spojrzeniu

Chßßd i zimno jak jesienne dreszcze

W ciele zarodnia zarazy jest juß tak dojrzeßa

Nie masz sißy na takß zdradß za grzechy marnej skazy

ßwiat wiecznej zguby poßera mnie jak oszalaßy

Dzwony bijß ostatniß z ostatnich chwil

Jesienne cienie

Za mroczna przystaß w nocy sßabo widoczna

Kieruje losem naszego dzießa

Tak samo giniesz w tym samym czasie

To tylko gra o sobie, o wßasne myßli

Egoistyczny proces przetrwania

Nigdy nie myßli, ße potem juß nic

Egoizm zwycießy

Egoizm! Bo krße sciß,ß, sprawiedliwie Ciß

To Twoja walka w przyjaßni

I krß Twym sßugß jest, a potem krok w czary

Chwilami widzß jak we mgle

Balsamy pißkna i brzydoty

Te koszmary, te wyraßne kontury

Widzß patrzß na to bez ochoty

Topnieje ßnieg a woda rzeßbi

Oßtarze ßyca na martwej ziemi

Odchodzi lato, powraca chßßd

Zanika radoß,ß, wiruje zißb

Chwilami krwiß obmarznß rßce

W kraty zmieniajß obraz przyszßoßci

Topnieje mißoß,ß, wraca otßpienie

Jesienne cienie budzß siß do ßyca

Cmentarze zasypaß biaßy ßnieg

A ci ktßrzy tu sß, to dawno ich nie ma